

A l e k s a n d r a   P o l e w s k a

# CUDA, które zmieniły świat

RafAEL

KOREKTA

*Agata Chadzińska*

*Marek Chadziński*

SKŁAD

*Anna Kendziak*

PROJEKT OKŁADKI

*Łukasz Kosek*

ZDJĘCIA NA OKŁADCE

*istockphoto.com*

*pexels.com*

*Wikimedia Commons*

ISBN 978-83-7569-747-6

© 2018 Dom Wydawniczy „Rafael”  
ul. Rękawka 51  
30-535 Kraków  
tel./fax: 012 411 14 52  
e-mail: rafael@rafael.pl  
www.rafael.pl

# NOGA

## Z DZIEJÓW NIEWYJAŚNIONYCH PRZYPADKÓW MEDYCZNYCH

Filip IV Habsburg grzeszył na wiele sposobów i nie było to dla jego podwładnych żadną tajemnicą. Nie grzeszył natomiast urodą. A mimo to bardzo lubił się portretować. Mistrzowi Diego Velazquezowi pozował do przynajmniej jedenastu portretów. Diego przedstawiał swego władcę jadącego konno albo stojącego dumnie w purpurowych, królewskich szatach; młodego, z zakręconymi rudawymi pejsami i jeszcze bez charakterystycznych sumiastych wąsów, oraz starszego (już z wąsami), z włosami sięgającymi podbródka; z myśliwską strzelbą w dłoni i z czuwającym przy królewskiej nodze chartem, a także w ujęciu alegorycznym.

Velazquez malował też z dużym upodobaniem członków rodziny Filipa IV. Jeden z tych rodzinnych portretów, słynny *Las Meninas*, stał się nie tylko wizytówką mistrza, ale również jednym z najgłośniejszych płócien w dziejach malarstwa.

Ciekawe, że mistrz Diego nie namalował nigdy swego monarchy w chwili, gdy ten miał przed sobą najbardziej chyba zagadkową nogę, jaka stąpała po hiszpańskiej ziemi, jeśli nie po ziemi w ogóle. W dodatku wtedy, kiedy ten z namaszczeniem ją całował, klęcząc. Nogę, która stała się główną bohaterką *milagro de los milagros*, jak mawiają Hiszpanie, czyli cudu nad cudami.

## CMENTARZ W SARAGOSSIE

W XVII wieku w Saragossie ukazywała się lokalna gazeta, której tytuł brzmiał „Aviso Historico”<sup>1</sup>. W numerze z 4 czerwca 1640 roku zamieszczono w niej artykuł, który z miejsca przykuł uwagę całego miasta, a wieść o nim lotem błyskawicy obiegła także jego okolice. Tekst opowiadał o tajemniczym zdarzeniu, do jakiego doszło na miejscowym cmentarzu tuż przed Wielkanocą, która w tymże roku przypadała 1 kwietnia.

W tym miejscu muszę wyjaśnić, że był to czas, kiedy części ludzkiego ciała traktowano z takim samym szacunkiem jak jego całość i gdy dochodziło do utraty na przykład kończyny, była ona z szacunkiem grzebana na cmentarzu. Takiego swoistego pogrzebu części prawej nogi, a dokładniej rzecz ujmując niemal całego podudzia i stopy, dokonał w październiku 1637 roku praktykant medyczny Juan Lorenz Garcia. Wcześniej młodzieniec ten uczestniczył w zabiegu amputacji tej ogarniętej już gangreną i szerniałej części kończyny, której dokonali w saragoskim Powszechnym i Królewskim Szpitalu Naszej Matki Łaskawej trzej cenieni medycy: prof. Juan de Estanga, chirurg Diego Millaruel i Miguel Beltran. Operowanym nieszczęśnikiem był syn rolników z Calandy, liczący sobie ledwie dwadzieścia lat Miguel Pellicer. Nazywam Miguela nieszczęśnikiem nie tylko z tego

<sup>1</sup> Skany archiwalnych numerów „Aviso Historico” z lat 1690-1777 dostępne są na stronie internetowej: [www.banrepcultural.org/bla-avirtual/historia/avisoshistoricos/indice.htm](http://www.banrepcultural.org/bla-avirtual/historia/avisoshistoricos/indice.htm) – dostęp: 04.04.2017. Numer z 04.06.1640 roku włączony został do akt procesu kanonicznego, w trakcie którego badano cud z Calandy.

powodu, że w tak młodym wieku stracił nogę, ale także warunków, w jakich przeprowadzono zabieg. Jako znieczulenie Pellicer dostał tylko alkohol, bo ówczesna medycyna nie знаła innych środków zaradczych. Krzyczał więc z bólu, wciąż wzywając imienia Maryi. Amputacji dokonano przy użyciu skalpela i piły, a do kauteryzacji kikuta użyto rozpalonego żelaza. Jak podają siedemnastowieczne źródła, nogę odcięto na wysokości „czterech palców pod kolaniem”.

Nawiasem mówiąc, Pellicer trafił do szpitala w Saragossie ze szpitala w Walencji. W Castellón pod Walencją mieszkał jego wuj Jaime Blasco, u którego chłopak od pewnego czasu pracował. W lipcu 1637 roku młodzieniec prowadził dwukołowy wóz pełen ziarna ciągnięty przez dwa muły. Na jednych z tych mułów siedział i zmęczony pracą prawdopodobnie zasnął. W pewnym momencie ześlizgnął się z grzbietu zwierzęcia, spadając wprost pod koła wozu. Jedno z kół przejechało przez jego nogę, zamieniając w miążgę kość piszczelową.

Ponieważ obrażenia były poważne, Miguela odwieziono do szpitala do Walencji. Co ciekawe, do dziś zachowała się w archiwach informacja o jego przyjęciu, a miało to miejsce 3 sierpnia 1637 roku, w poniedziałek. Stan nogi nie poprawiał się jednak i dlatego pacjent zdecydował, że należy zwrócić się o pomoc do uznanych lekarzy z Saragossy. Trwającą pięćdziesiąt dni podróż (ok. 300 km) odbył w ogromnym bólu i dodatkowo wycieńczających jego organizm upałach. Mimo że dotarł do celu w bardzo złym stanie, kazał się zawieźć do słynnego sanktuarium maryjnego

del Pilar, gdzie przystąpił do spowiedzi i przyjął Komunię Świętą. Potem – jak to już zostało powiedziane – udał się do szpitala, gdzie zajęta gangreną noga została amputowana i pogrzebana na miejscowym cmentarzu.

W marcu 1638 roku lekarze orzekli, że pacjent może opuścić szpital. Wyposażyli go w drewnianą protezę i kule. Młody inwalida nie nadawał się już do pracy fizycznej, więc dostał oficjalnie pozwolenie na zbieranie datków, czyli bycie zawodowym żebrakiem. Spędzał więc większość czasu przed bazyliką del Pilar w Saragossie i żebrał. Jak donoszą siedemnastowieczne źródła, był lubiany i otaczany opieką przez mieszkańców miasta. Każdego ranka uczestniczył we Mszy Świętej przed osławioną cudowną figurą Matki Bożej stojącą na kolumnie El Pilar i codziennie prosił osoby obsługujące świątynię o przyniesienie mu odrobiny oliwy z lamp, które paliły się wokół niej. Gdy ją otrzymywał, nacierał nią ranę po amputacji, bo ta wciąż nie chciała się zagoić, a dodatkowo rozdrażniała ją uciskająca kikut proteza.

W marcu 1640 roku młody Pellicer postanowił opuścić Saragossę i wrócić do rodziców, do oddalonej od miasta o około 120 kilometrów wsi Calanda. Wkrótce po jego wyjeździe z saragoskiego cmentarza zniknęła amputowana część jego nogi. Został po niej tylko pusty dołek. Oczywiście, jakiś bezecnik mógł ją wykopać i zabrać do jakichś bezbożnych celów, ale „problem” polegał na tym, że wykopana, odcięta i będąca zapewne już w stanie zaawansowanego rozkładu kończyna odnalazła się jako żywa i sprawnie funkcjonująca. Mało tego, wróciła do właściciela!

## ZAWÓD ŻEBRAK

Po powrocie do Calandy Miguel nie mógł już pomagać rodzicom w pracach polowych. Kiedy wspominałam o tym, że w Saragossie stał się on zawodowym żebrakiem, nie użyłam tego określenia w sensie ironicznym. W tamtych bowiem czasach żebractwo nie było czymś upokarzającym, a normalną pracą zarobkową tych, którzy mieli na nie pozwolenie, czyli na przykład osób dotkniętych kalectwem.

Pellicer po powrocie do rodzinnego domu objeżdżał na osiołku okoliczne wioski, często odsłaniając swój kikut na dowód, że rzeczywiście nie może zarobkować w inny sposób, i zbierał datki na swoje utrzymanie. Ludzie dawali je bez podejrzeń i oporu. Datki dla zawodowych żebraków były swoistym obowiązkiem moralnym, uczynkiem miłosierdzia. Wobec żebraków żywno wręcz wdzięczność za to, że dzięki nim można owych uczynków miłosierdzia dokonywać.

W Wielki Czwartek 1640 roku Miguel nie opuścił Calandy w celu zbierania jałmużny, lecz został w domu, by pomóc ojcu w bieżących pilnych pracach, które był w stanie wykonać. Tego samego dnia do jego wioski dotarł oddział kawalerzystów, a rodzice otrzymali urzędowy nakaz przyjęcia na nocleg jednego z nich. Młodzieniec odstąpił kawalerzyście swoje łóżko, a sam zamierzał przespać się w izbie rodziców na materacu. A ponieważ umundurowanemu gościowi dostała się również pościel, Miguel zmuszony był okryć się tej nocy płaszczem ojca. Płaszcz był tak krótki, że nie mógł okryć nim nawet swej jednej stopy, ale i tak zmęczony zasnął kamiennym snem.

## SEN O OLIWIE

Miguelowi przyśniło się, że naciera kikut oliwą z lampy palącej się w kaplicy Matki Bożej del Pilar. Początkowo robił to tak jak zawsze, siedząc przed bazyliką w Saragossie. Ale nagle coś mu zaczęło przeszkadzać. Dobiegał do niego czyjś głos, ktoś wołał go po imieniu, ktoś nim wstrząsał. Po chwili zorientował się, że był to głos jego matki. Nie dobiegał on jednak we śnie, ale na jawie. „Miguel! Obudź się! Miguel! Zobacz, co się stało!”.

Kiedy młodzieniec otworzył oczy, w świetle świecy zobaczył nad sobą zdumione i rozpromienione twarze rodziców. „Miguel, noga ci odrosła!” – wołali jeden przez drugiego. Nie był już przykryty płaszczem ojca, musieli go z niego ściągnąć. Usiadł, nie bardzo jeszcze przytomny, i spojrzał na swoje nogi. Były dwie i obie były kompletne, całe. Nim zdążył cokolwiek powiedzieć, matka zaczęła opowiadać mu, że weszła do izby, by położyć się spać, i poczuła przepiękną, tajemniczą woń. Zaciekawiona, co tak pachnie, zapaliła świecę. Rozglądając się po izbie, nieoczekiwanie dostrzegła, że spod zbyt krótkiego płaszcza męża, pod którym śpi jej kaleki syn, wystają dwie stopy. Wstrząśnięta tym widokiem, zawołała męża. To on zerwał z syna płaszcz.

Cała trójka nie miała cienia wątpliwości, że zdarzył się cud, wielki cud. Choć w pierwszej chwili wszyscy podejrzewali, że amputowana noga po prostu odrosła, wkrótce dopatrzyli się, że prawa łydka i stopa wcale nie są – że tak powiem – nowe. Widniały na nich znaki szczególne, które młodzieniec doskonale znał: ślad po tym, jak w dzieciństwie ugryzł go pies, rana po zardrapaniu przez kolczasty krzak, niezbyt ładne miejsce

po wycięciu czyraka i oczywiście wyraźna blizna po złamaniu przez koło wozu kości piszczelowej. Zatem noga nie mogła odrosnąć. Po prostu w jakiś niepojęty sposób amputowana jej część wróciła na swoje miejsce. Przeniosła się do Calandy z cmentarza położonego w odległej Saragossie.

„A wiecie, co mi się śniło, kiedy mnie budziliście?”  
– zapytał oszołomiony młody Pellicer.

## CUDOWNY NIEBIAŃSKI ZAPACH

Czy muszę pisać, że wieść o nadzwyczajnym cudzie w domu Pellicerów rozniosła się po Calandze i okolicy lotem błyskawicy? Wydaje się to oczywiste. Do domu Miguela – a był już Wielki Piątek – zbiegli się sąsiedzi i sąsiedzi sąsiadów. W izbie, w której dokonał się cud, wciąż unosił się ów tajemniczy, piękny zapach, który dodatkowo potwierdzał, że miała tam miejsce prawdziwie boska interwencja. Nawiasem mówiąc, odczuwalny był on jeszcze przez kilka następnych dni, w tym także w Wielką Sobotę, kiedy to rodzinę Pellicerów odwiedził miejscowy proboszcz ks. Herrero w towarzystwie burmistrza, ważnych członków lokalnych władz i dwoma lekarzami, rzec by można, cała komisja mająca za zadanie zbadać, co rzeczywiście zaszło.

Lekarze długo oglądali cudownie przywróconą nogę, naradzali się z urzędnikami, aż w końcu zdecydowali, że sędzia pierwszej instancji Martin Corellano, do którego należało stanie na straży porządku w Calandze, sporządzi oficjalny raport o tym bezprecedensowym zdarzeniu. I tak oto w niespełna trzy doby po cudzie rzeczywiście

sporządzono pierwszy rzetelny dokument jego dotyczący, w którym zapisano, że Miguel Pellicer został cudownie uzdrowiony z kalectwa.

Cała okolica, wraz z uzdrowionym szczęśliwcem, zgromadziła się wkrótce w kościele, by dziękować Bogu za to, co się stało.

W tym miejscu podkreślić muszę jednak jedną sprawę: przywrócona cudownie noga Miguela Juana Pellicera nie od razu była w pełni sprawna i zdrowa. Tak jak współcześnie reimplantowane czy przeszczepiane kończyny, potrzebowała ona czasu, aby – mówiąc najogólniej – dojść do formy.

## **SZOK CHIRURGA**

Miesiąc po uzdrowieniu Miguel wyruszył wraz z rodzicami na pielgrzymkę dziękczynną do Saragossy. Jak już pisałam wcześniej, kiedy był saragoskim żebrakiem przesiadującym zwykle u drzwi bazyliki del Pilar, poznał wielu mieszkańców miasta i z wieloma łączyła go nić sympatii. Gdy więc 25 kwietnia 1640 roku wszyscy ci, którzy znali go osobiście lub tylko z widzenia, ujrzeni, jak na dwóch nogach zmierza ku osławionej świątyni, nie mogli pojąć się ze zdumienia.

O uzdrowieniu byłego żebraka szybko doniesiono też lekarzom z saragoskiego szpitala. Najbardziej wstrząśnięty widokiem Miguela był prof. Estanga, który przecież osobiście amputował nogę młodzieńcowi i zlecił jej zakopanie na cmentarzu. Naturalnie jego koledzy po fachu i cały personel szpitala również byli zszokowani owym nieprawdopodobnym zjawiskiem medycznym.

# SPIS TREŚCI

|                                       |           |
|---------------------------------------|-----------|
| <b>NOGA</b>                           | <b>5</b>  |
| Cmentarz w Saragossie                 | 6         |
| Zawód żebrak                          | 9         |
| Sen o oliwie                          | 10        |
| Cudowny, niebiański zapach            | 11        |
| Szok chirurga                         | 12        |
| Proces                                | 13        |
| Dynamika Boskiej reimplantacji        | 13        |
| 12 października                       | 24        |
| Pocałunek króla                       | 25        |
| <b>KRÓLOWA WULKANÓW</b>               | <b>27</b> |
| Święty Brendan Żeglarz                | 28        |
| Psy i kanarki                         | 29        |
| Z dziennika ks. Curbelo               | 31        |
| Jęzor lawy i płonący krzyż            | 32        |
| <b>CZŁOWIEK W ŻELAZNYCH OBRĘCZACH</b> | <b>35</b> |
| Cudowny połów w wodach Paraíby        | 37        |
| Pukanie                               | 38        |
| Gorączka złota                        | 39        |
| <i>Caesalpinia brasiliensis</i>       | 40        |
| Listy do Rzymu                        | 42        |
| „Złote prawo” księżniczki Izabeli     | 43        |
| Zacarias i Ronaldo                    | 44        |

## **BIAŁA DAMA I BOKSERZY \_\_\_\_\_ 45**

|                                             |    |
|---------------------------------------------|----|
| Kordecki z Pekinu _____                     | 45 |
| Chiński porządek świata w gruzach _____     | 46 |
| Pieść w imię sprawiedliwości i pokoju _____ | 47 |
| Obleżona Katedra Północna _____             | 49 |
| „Poganie podali nam klucz do zagadki” _____ | 51 |
| „Kraj diabła” _____                         | 53 |

## **OPIUM DLA LUDU \_\_\_\_\_ 55**

|                                                                                                     |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Druga tajemnica fatimska _____                                                                      | 56 |
| Rok 1917 – złoty wiek rosyjskich katolików _____                                                    | 57 |
| Początki walki z religią _____                                                                      | 62 |
| Konstytucja chroniąca antyreligijną propagandę _____                                                | 65 |
| Pierwsza faza antyreligijnej<br>kampanii sowieckiej (1921-1928) _____                               | 69 |
| Druga faza antyreligijnej<br>kampanii sowieckiej 1929-1941 _____                                    | 74 |
| „Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie,<br>wywołując wojny i prześladowania Kościoła” _____ | 80 |
| Trzecia i czwarta faza antyreligijnej kampanii<br>sowieckiej (1958-1964; 1970-1990) _____           | 81 |
| PS. Duchowa pieriestrojka _____                                                                     | 8  |

## **POD SŁOŃCEM FATIMY \_\_\_\_\_ 89**

|                                                                         |    |
|-------------------------------------------------------------------------|----|
| Cud Słońca _____                                                        | 89 |
| Koniec pierwszej wojny światowej _____                                  | 92 |
| Zapowiedź rychłej śmierci rodzeństwa Marto _____                        | 92 |
| Cudownie zachowane ciało Hiacynty Marto _____                           | 93 |
| Bezbożna propaganda _____                                               | 93 |
| Aurora Borealis jako zapowiedź wybuchu<br>drugiej wojny światowej _____ | 94 |
| Neutralność Portugalii _____                                            | 96 |
| Uwolnienie Dolnej Austrii<br>spod wpływów sowieckich _____              | 97 |

|                                           |     |
|-------------------------------------------|-----|
| Ocalenie życia Jana Pawła II _____        | 101 |
| Upadek komunistycznego imperium _____     | 104 |
| Prorocstwo o czasie śmierci papieża _____ | 106 |

## **KILKUNASTU AMERYKANÓW \_\_\_\_\_ 107**

|                                                     |     |
|-----------------------------------------------------|-----|
| Centrum eksterminacji duchownych chrześcijańskich _ | 108 |
| „Księżę załadowano do bydłych wagonów” _____        | 109 |
| Biskup Kozal skopany w kuchni _____                 | 113 |
| „Jedliśmy nawet jeże” _____                         | 114 |
| Księża i eksperymenty pseudomedyczne _____          | 115 |
| Kielich z pocisku artyleryjskiego _____             | 116 |
| Święty Józef wobec ultimatum _____                  | 117 |
| Historyczna nowenna _____                           | 119 |
| Kilkunastu Amerykanów _____                         | 120 |
| Święty Józef dziesięć lat później _____             | 122 |

## **CUDOWNE KUCHENNE REWOLUCJE \_\_\_\_ 123**

|                                                 |     |
|-------------------------------------------------|-----|
| Kucharka z Olivenzy i błogosławiony z Limy ____ | 123 |
| Ryż pęczniał i pęczniał _____                   | 125 |
| Cud pod mikroskopem _____                       | 126 |
| Kazachstan _____                                | 127 |
| „Dla nas najgorsza była wiosna” _____           | 130 |
| Jezioro _____                                   | 133 |
| Rozmnożone ryby i mnożące się pytania _____     | 134 |

## **„GAGARIN, BOGA WIDZIELIŚCIE?” \_\_\_\_\_ 137**

|                                                       |     |
|-------------------------------------------------------|-----|
| „Patrzyłem, patrzyłem, ale nie zobaczyłem Boga” _____ | 138 |
| Kosmonauci między sobą _____                          | 140 |
| Gagarin i Cerkiew Chrystusa Zbawiciela _____          | 143 |
| „Hermaszewski, Boga widzieliście?” _____              | 145 |

## **PRZEŁAMUJĄC FALE \_\_\_\_\_ 147**

|                            |     |
|----------------------------|-----|
| W raję wstawał dzień _____ | 147 |
| Mleko dla Dzieciątka _____ | 149 |

|                                     |     |
|-------------------------------------|-----|
| Kubek maślanki dla Dzieciątka _____ | 150 |
| Sztorm_____                         | 152 |
| Komunikat _____                     | 153 |

## **ARCHITEKT BOGA \_\_\_\_\_ 155**

|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| Uprzejma Matka Boża _____      | 156 |
| Temat dla Murakamiego _____    | 157 |
| Rodzynki i orzeszki _____      | 159 |
| Katalońskie Cluny_____         | 160 |
| Plan pięcioletni _____         | 161 |
| Tajemnica Gaudiego _____       | 163 |
| Sługa Boży Antonio Gaudi _____ | 165 |
| Oddech Boga _____              | 167 |
| Japoński Gaudi _____           | 167 |

## **KRÓLOWA, KTÓRA KOCHAŁA ZA BARDZO \_ 169**

|                                           |     |
|-------------------------------------------|-----|
| Najgorszy mąż na świecie _____            | 170 |
| Stwierdzenie nieważności małżeństwa _____ | 171 |
| Gdy życie wydaje się nie mieć sensu _____ | 172 |

## **BIBLIOGRAFIA \_\_\_\_\_ 175**